

DZIEŃ DOBRY!

Gazeta Białostocka 10 r.

OZIENNIK ILUSTROWANY

„Darujcie życie żonie!..“ -- „Miejcie litość nad nimi!..“

Maliszowie skazani na śmierć

Wstrząsające błaganie o litość — nie dla siebie

KRAKÓW, 4.11. — Telefonem od specjalnego wystawnika. Dziś ostatni dzień procesu Maliszów. Może ostatni też dzień ich życia?

Zławił się na sali podobnie jak był poprzednich.

On gładko uczesany, wygolony, w jasnym płaszczu, zgrabnie podrzynanym drżąca ręka. Niczym zasadniczo nie różni się wyglądem od pierwszej chwili, kiedy tu zasiedli — a jednak dziś jest inaczej.

ON

Pierwszy dzień, kiedy żona mówi o swojej wadze, gwałtownie drżącymi wstrząsającymi się ciałem, smolany konwulsjami; zrywał się z ławy raz po raz. A wtedy przelatywał przez niego błyskawice. Obecnie, gdy stoi w obliczu śmierci, nie widzi u niego tych szpileczek wstrząsów. Wychodzi, zapadły się policzki, oczy świecą niezdrowym ogniem, wpatrzone w jej twarz.

ONA

Ne zmienia się i ona. Od pierwszej do ostatniej chwili nieruchoma jakby skamieniała.

Twarz tylko zmniejszyła się, narodziła się złość z tego straszniego koloru.

Siedzą oboje na długiej ławce, jedna na obu jej brzościach, dzieląc kilka metrów. Na tej przestrzeni odbywa się jakaś wymiana myśli i uczuć. Zaledwie jedno z nich szepce sobie, zaledwie padnie na twarz cień smutku, czy zadumy, a już płyną ku niej z drugiego końca ławy słowa pociechy i zapewnienia o wiecznej miłości, która dzieje poprzez życie ku śmierci.

SĄD WCHODZI

Rozlega się, jak zwykle, dzwonek. Wchodzi na salę trybunał.

Przewodniczący udziela głosu oskarżonemu do ostatniego słowa.

Wśród mieszczytanego napięcia następuje moment o niebywałym napięciu dramatycznym.

Wstaje Malisz chwytając krokiem podchodzi przed stół sędziów, stoi nieruchomo. Mija długie chwile sekundy, jakby wieki.

OSTATNIE SŁOWO JEGO

Po chwili rozlega się głos zdławiony łzami.

Wysoki sędzi! Pan prokurator powiedział, że jestem mordercą, pan dr. Aschenbrenner powiedział, że jestem chory i nieszczęśliwy, pan profesor Jankowski powiedział, że jestem psychopata i szaleńcem. Wszystko to jest prawda. Autorem byłam przez całe życie. Grałem we dnie i w nocy. Teraz

nie gram przed wami komedii. Uwierzcie mi, że nie gram teraz i że to nie jest komedia. Błagam was panowie sędziowie, tydziele życia żonie. O sobie nie mówię, bo ja nie żyję już dawno.

Już wtenczas, jak zdałem sobie sprawę z tego, że zabijam 6 osób — 6 osób zabijam; matka zabijam, zabijam ja. Wtenczas już przestałem żyć. Teraz zrobiła mi się, co chcecie, dajcie mi miłość, tylko jej darujcie życie. Zrozumcie, że — nic nie jest winna. Uwierzcie mi. Trup jest prosił.

Darujcie jej życie, niech ona żyje, niech ona żyje. Spotkałam ja na drodze człowieka, który spotkał koło innego, nie doszłoby do tego. Widziałam, jak mała kocha. Tak mała kocha, że kłamie, aby razem z nią żyć. Mała kocha, że dla mnie wszystko potrafi zrobić. Ona mała kocha do szaleństwa, ona dla mnie wszystko zrobi, ona dla mnie bez zastanowienia w skoczłaby przez okno, w dół na jej kark, nie przyjacząc poci i naco?

Nie dziwicie się, że ona wie na

siebie przyjacuję. Błagam Was, miejcie litość nad nią. O nic się proszę, niczego — jej nie chce. Ja już nie żyję, ja jestem trupem. Nic nie chcę więcej.

Matka pochyła głowę i drżąc cały odwraca się i idzie z powrotem na ławę oskarżonych.

Ody żona przechodzi koło niego, chwytą ją za rękę, całuje w dłoń, a z oczu jego płyną łzy.

OSTATNIE SŁOWO JEJ

Przed stołem staje Maliszowa. Stół wyprostowana i donośnym głosem, w którym nieznaczko slychać nutę żalu, mówi:

Wysoki sędzi! Głównym winowajcą nie jest mój mąż, tylko ja. Nie dlatego, że ja strzelałam, że ja biłam, że popełniałam szereg rzeczy, a dlatego, że ja strzelałam, że dlatego, że ja to wszystko obmyślałam, ja byłam tym moralnym bodźcem, który pchał mojego męża do zbrodni. Ja miałam na niego taki wpływ, że mógłam mu nawet zaszkodzić myślenie o takich rzeczach. Wiem, że popełniałam rzecz straszna, że popełniałam rzecz potworną, że człowieka, którego kochałam nad życie, pchałam do zbro-

dni, że zbrodnicą z moją zbrodnią. I dlatego każda kara, jakkolwiek wielka może być, jest słabsza i niesprawiedliwa. O jedyną tydziele życia. Miejcie litość nad nią. On jest chory, ja jestem zdrowa, ja w całej pełni odpowiadając sobie za to, co zrobiłam. W takiej sytuacji nie widziałam odpowiedzi na moje tylko ja mogę. On tylko dla mnie i przeznaczone został zbrodniarstwem.

Oskarżona wraca na miejsce. Przewodniczący ogłasza przerwę i trybunał udaje się na naradę. Eskorta wyprowadza oskarżonych do poczekalni, gdzie po raz pierwszy od chwili, gdy zasiedli się na salę, pozwolono im siedzieć razem.

Siedzą obok siebie, obejmują się i wylewają potoki łez.

WYRÓK

Rozlega się wrzask tłumów. Sala wypełnia się palącym. Na stół podległości i zanieczyszczenia dochodzi do grania muzyki.

Wstaje Sędzi. Przewodniczący Trybunału odwołuje wyrok, sądzący Malisz i Maliszowa na karę śmierci przez powieszenie.

Maliszowa wstała na chwilę, aby skorzystać z toalety. Oskarżeni przyjęli wyrok spokojnie.

Po ogłoszeniu wyroku zapadł na salę z nimochem. Przewodniczący zwraca się do Malisz z ostrzeżeniem:

— Panie Malisz, niech się pan nie okłade przysiężką. Jeżeli przewodniczący odyczył nuty wyroku, poczem eskorta wyprowadzi oskarżonych z sali.

Prośba o łaskę

Obrońca wysłał następujący telegram:

Najdosłowniejszy Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie,

Podpisani obrońcy proszą o litość i łaskę, o dożywotnie choćby więzienie w miejsce kary śmierci, orzeczonej przez sąd doradczy w Krakowie dla Jana Malisz psychopaty, zdolnego malarza i Macja Maliszowej, wykołonej od 14 roku życia potrafiącej młodociałej samobójczyni, którzy do czynu zastraszającego się przyznali i wykazana godzą tłumaczyli.

Maliszowie mieli zamiar kraść i nie mordować. Maliszowa dopadła nie karsna, Malisz w więzieniu dożył swoim talentem, będzie miał możność talentu swoje artystyczne zdobyć na ołtarzu dożyłowej pokuty.

Podpisani adwokaci Aschenbrenner i Wareskaup.

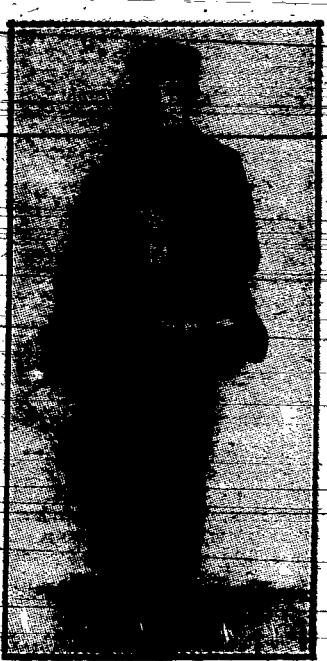
Mordercy i ofiara



Malisz — jako aktor w jednej z ról.



Maliszowa



Lisogosz & p. Przebinda

Zastanówmy się trochę...

PILNE SPRAWY

W przemówieniu, które o... twardzi. Minister skarbu dr. Zawadzki...

jednak wiele, gdyż zmieniona... być musi zasada i cały ustrój...

śląskiej „Wspólnoty Interesów”... Na wielki przemysł górnośląski...

się na tom. Zarówno ze względu... na niesłychanie trudną sytuację...

Ujęcie sprawcy napadu na Istonosza pod Kaletami

Energiczna obława za sprawcami... chwałego napadu rabunkowego pod Kaletami...

alibi, został on zwolniony, natomiast... Karch, w którym list noszący...

Beza do Moskwy

LIDA, 4.11. Eskadra, złożona z 5-ciu samolotów myśliwskich... wystartowała dziś o godz. 7.40...

Tajemnicze morderstwo u stóp Góry Oliwnej

JEROZOLIMA, 4.11. Tel. w. U stóp Góry Oliwnej, niedaleko ogrodu...

Powódź w Albanii

BIALGORÓD, 4.11. Tel. w. — Powódź w Albanii dotknęła najciężiej...

Willi architekta Zaremby grozi licytacja

Arch. Zaremby, jeden z bohaterów... procesu Gorgonowej, bawi obecnie w Lwowie.

Tuczymy renegatów i zdrajców Wspólnota interesów Państwa i Narodu wymaga rewizji stosunków w Koncernach górnośląskich

To, co się stało ostatnio w... słańskim koncernie „Wspólnota Interesów”...

Zbrodnia w Miłosnie Dozorca zabity przez złodziei

Ohydnego zabójstwa na osobie... dozorcę nocnego dokonano nocy wczoraj...

Je, zaskoczeni na kradzieży materia... łów budowlanych. W związku z zabójstwem...

Omachy niektórych koncernów... górnośląskich sprawiają wrażenie...

Studenteria z Hawany traci władzę i wpływy

NOWY JORK, 4.11. Tel. w. — Polityczny front studentów w Hawanie...

„Wspólnota Interesów” nie jest... jedynym koncernem, w którym...

Ogołacanie „Ermitażu” Ameryka wykupuje obrazy

NOWY JORK, 4.11. — Tel. w. — Nowojorskie Metropolitan - Muzeum...

„Wspólnota Interesów” nie jest... jedynym koncernem, w którym...

Człowiek o dwu twarzach Kupiec i złodziej w jednej osobie

W Pławnie (w Czechosłowacji) wje... zwałego złodzieja kolejowego...

„Wspólnota Interesów” nie jest... jedynym koncernem, w którym...

Szopka hitlerowska na podz w światu Premier-morfinista jako świadek Goering zeznał w procesie podpalaczy

BERLIN, 4.11. — Dzisiaj rozprawa... w procesie o podpalenie Reichstagu...

wprowadzenie sztamowców i szta... fet ochronnych do najbliższego...

reanuuje w ostrych słowach, iż... są to zachówki kaitowskie o napęd...

Szantaż Forda Redukuje 45.000 robotników

WASZYNGTON, 4.11. — Wielkie... oburzenie wywołano ogólnym...

placy Roosevelta przewidującego... 25-tygodniowy tydzień pracy...

placy Roosevelta przewidującego... 25-tygodniowy tydzień pracy...

Premier rozpoczyna swa dekla... rację, która trwa odłonej godziny...

GENEWA, 4.11. Tel. w. — W komisji Ligi Narodów dla zwalczania...

placy Roosevelta przewidującego... 25-tygodniowy tydzień pracy...

Czy można wierzyć fotografii?

Współczesna kryminologia przy pracy

CZYJA TO JEST FOTOGRAFIA?



ak wskazała umieszczone obok zdjęcia daktylek, są to dwie różne osoby by

stwo ustalane przy pomocy fotografii.

Przed 33 laty

Prawdziwym więc przewrotem w dziejach kryminologii stał się dopiero rok 1901-szy, w którym po długich próbach i badaniach, wprowadził poraz pierwszy angielski Scotland-Yard metodę daktylekopiowania. Wynalazcą tej metody był Franciszek Galton.

Od tego czasu rozpoczął się triumfalny pochód daktylekopiacji i w krótkim czasie zastąpił wszędzie dawne metody Bertillon'a. Referat rozpoznawczy naszej policji jest więc dzisiaj królestwem daktylekopiacji. I jak już wspomnieliśmy, posiadając pół miliona nazwisk i żywotów ludzkich zaklętych w znaki daktylekopiacyjne, nie ogranicza się do pracy na terenie naszego państwa, ale współpracuje wydatnie i żywo z zagranicą.

Miarą tej energii i ruchu mogą być cyfry i dane statystyczne, zebrane na przestrzeni dziewięciu miesięcy (od 1 stycznia do

Włochy, Szwecja, St. Zjednoczone, Jugosławia, Brazylia i wiele innych. W tymże samym czasie odpowiedziano na 36.000 wywiadów rozpoznawczych krajowych. Ogółem zaś przeszło przez ten referat więcej niż 200.000 spraw w przeciągu dziewięciu miesięcy.

Jak widzimy, nie są to cyfry bagatelne.

W następnym artykule pomówimy o tym, na jakich zasadach opiera się daktylekopia kryminalna i jakich środków w pracy swojej używa. Przedtem jednak chcemy nadmienić, że sama wiedza o daktylekopiacji, nie jest w dziejach cywilizacji ludzkiej rzeczą zupełnie nową. Główne zasady, które sprawiają że ustalanie tożsamości przy pomocy metod daktylekopiacyjnych jest nieomyślne — znane już były bardzo, bardzo dawno. Badał je jeszcze w czasach, gdy nasi europejcy przodkowie chodzili w skórkach zwierzęcych i mieszkali w skalnych jaskiniach...

USTALENIE WIEKU I SAMOBÓJCZYNI



Zdjęcie pośmiertne kobiety, która popełniła samobójstwo przez powieszenie (w dwa dni po śmierci). Zgadnijcie, ile ma lat?

1 października b. r.), a dotyczący zarówno spraw rozpoznawczych krajowych jak i zagranicznych.

Szukamy na całym świecie

W tym czasie nasz referat rozpoznawczy odpowiedział na 2627 wywiadów zagranicznych, z których 2427 dotyczyło mężczyzn, a 200 kobiet. W liczbie tych — poszukujących i sprawdzających tożsamość różnych przestępców — państw, były: Turcja, Belgia, Grecja, Hiszpania, Niemcy, Szwajcaria, Czechosłowacja, Argentyna, Węgry, Rumunia, Finlandia, Austria, Danja, Lotwa, Francja,

W chwili śmierci, miała sześć lat.



Pół miliona zarejestrowanych

Jednym z najważniejszych, a bodajże i najciekawszych działów nowoczesnej służby śledczej, jest t. zw. referat rozpoznawczy. Tu koncentrują się wszystkie wysiłki zmierzające do wykrycia przestępcy przy pomocy pozostałości przez niego śladów, do ustalenia jego tożsamości i na terenie tego właśnie urzędu wchodzi w życie współpraca międzynarodowa policji kryminalnej.

Referat rozpoznawczy polskiej policji kryminalnej posiada około 500.000 kart rejestracyjnych. Przestępca, który choćby raz tylko trafił do rąk policji, posiada już swoją kartę, swój znak i swój numer i w razie powtórzenia przestępstwa, jest na podstawie pozostałości śladów z łatwością odszukany i zidentyfikowany.

Metoda Bertillon'a

Jedną z najciekawszych i najtrudniejszych zagadek, jakie stały w drodze organom bezpieczeństwa wszystkich krajów i czasów, była sprawa ustalenia tożsamości poszukiwanego lub schwytanego przestępcy. Posługiwano się z konieczności sposobami najprymitywniejszymi. Jakaś charakterystyczna ułomność przestępcy, blizny, wszystkie te, jakże zwodne cechy, były w dawniejszych czasach niezbitymi sprawdzianami jego tożsamości.

Cóż jednak się działo, gdy ten przestępca niezauważony przez nikogo lub widziany na jedno

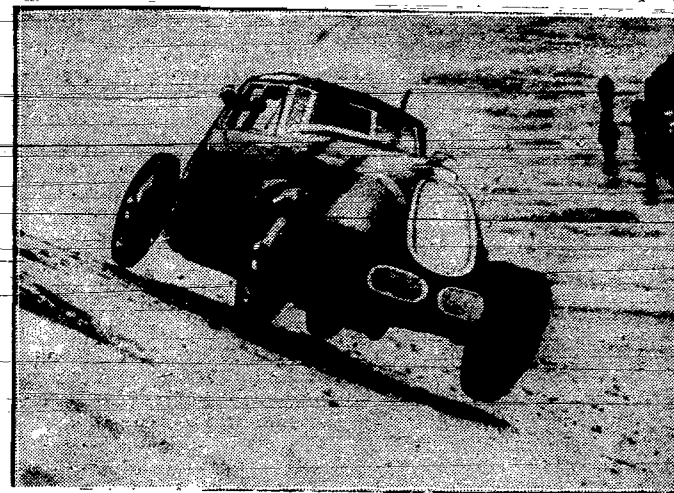
mgnienie oka nie odznaczał się niczym szczególnym? Gdy podobny był do wszystkich innych ludzi? Jakież pole otwierało się, wtedy do krzywd, zemst osobistych i nadużyć, do błędów i omyłek sprawiedliwości.

I dopiero po wynalezieniu fotografii kryminologia weszła na pewniejsze i lepsze tory. Wtedy właśnie zastosowano i wkrótce potem przyjęto do powszechnego użytku t. zw. metodę Bertillon'a. Metoda ta, posługując się zdjęciami fotograficznymi, polegała na dokładnych i precyzyjnych pomiarach ciała ludzkiego. Był to, trzeba zważyć, olbrzymi krok naprzód.

Z biegiem czasu jednak i z rozwojem techniki i postępu, wyszły najaw różne usterki tej, zdawałoby się, doskonałej metody. Okazało się, że nawet najbardziej precyzyjne i skrupulatne pomiary ciała ludzkiego i jego członków mogą zawodzić, gdy np. ktoś, kto dokonywuje powtórnych pomiarów, weźmie za punkt wyjścia o milimetr bliższe lub dalsze miejsce, aniżeli jego poprzednik. Nie mówiąc już o tem, że metoda ta nie mogła mieć żadnego zastosowania w tym wieku, gdy młodzik jeszcze rośnie i wymiary jego ciała się zmieniają.

Co do pewności zaś, którą można było osiągnąć przy pomocy zdjęć fotograficznych, ograniczamy się tu najzupełniej do przedstawienia rycin, które obok zamieszczamy. Czytelnicy mogą się sami zorientować, jak złudne i kruche jest podobień-

Dodatek ilustracyjny



G. Eyston, automobilista angielski bije na swym wozie rekord szybkości samochodów z motorem Diesla



Obrzydła powódź nawiedziła stan Teksas w Ameryce Północnej



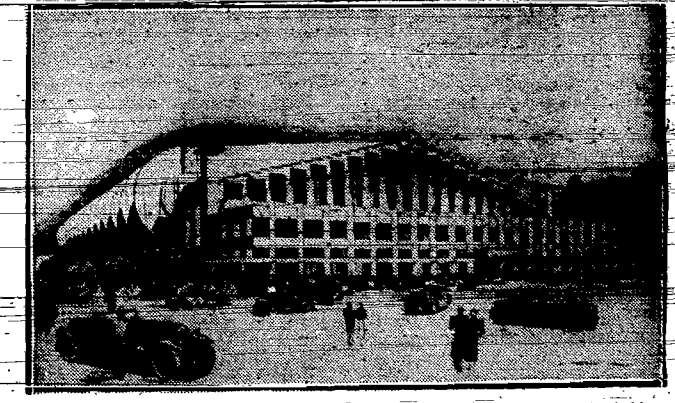
60.000 ślubów jednego dnia, w jednym mieście. Działo się to z okazji uroczystości soliniego w Rzymie.



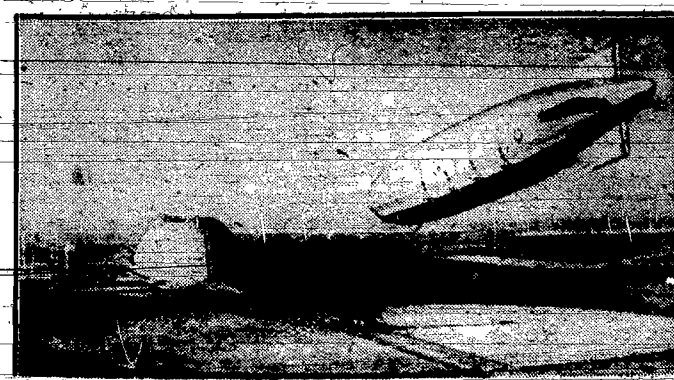
Grzech Herkulesa p. Tsuvelibiles, pozwala na sobie przejeżdżać autonomicznie



Zburzony 250 lat temu przez artylerię wiosku Akropolu ateńskiego będzie ciekawie odbudowany



60.000 widzów mieścić będzie 3-piętrowy pałac sportów lodowych, jaki rozpocznie budowę w Londynie



Następca sterowca - olbrzymia „Acrona” — „Macron” lądnie na lotnisku w Usterze (Kaj Włocławek)



Londyn zdobędzie nowy most, wartości 15 milionów zł. Oto projekt

Wśród współczesnych pracowników domowych i dawnych typów starych sług

Marzenia o niezależnym byciu i spokojnej starości

Wielka sala gmachu Poczty w Warszawie wypełniła przed parą dniami tłumem postaci kobiecych, rzadko tam widać takiej widojki.

Wśród tego tłumu kobiet, odrębnym od swych codziennych zajęć, spuszczonej raz na 2 tygodnie z łańcucha... według ich własnych słów, przemieszczonych do pięknej marmurowej sali ze swych kuchni i ciastnych pokojów służbowych, dominuje jednak uczucie niemiłośności.

Wśród tego tłumu kobiet, odrębnym od swych codziennych zajęć, spuszczonej raz na 2 tygodnie z łańcucha... według ich własnych słów, przemieszczonych do pięknej marmurowej sali ze swych kuchni i ciastnych pokojów służbowych, dominuje jednak uczucie niemiłośności.

Wśród tego tłumu kobiet, odrębnym od swych codziennych zajęć, spuszczonej raz na 2 tygodnie z łańcucha... według ich własnych słów, przemieszczonych do pięknej marmurowej sali ze swych kuchni i ciastnych pokojów służbowych, dominuje jednak uczucie niemiłośności.

Autobus spadł z wiaduktu bo szofer zasnął przy kierownicy

RYKI, 4.11. — Autobus kursujący na linii Zamiejskiej — Warszawa, w drodze powrotnej z Warszawy spadł z wysokości kilkumetrowego wiaduktu po przełamaniu barjery, do głębok ego dołu, przyczem spadając wyrzucił się dnem do góry i przysięgnął pasażerów ciężarowym swym.

Wśród tego tłumu kobiet, odrębnym od swych codziennych zajęć, spuszczonej raz na 2 tygodnie z łańcucha... według ich własnych słów, przemieszczonych do pięknej marmurowej sali ze swych kuchni i ciastnych pokojów służbowych, dominuje jednak uczucie niemiłośności.

Wśród tego tłumu kobiet, odrębnym od swych codziennych zajęć, spuszczonej raz na 2 tygodnie z łańcucha... według ich własnych słów, przemieszczonych do pięknej marmurowej sali ze swych kuchni i ciastnych pokojów służbowych, dominuje jednak uczucie niemiłośności.

Zycie codzienne w przekroju paru godziniek spędzonych w sądzie grodzkim

W wydziale pasportowym. Przy oblenku kolejka, z której pewien kolejarz dyskretnie się „wykoleił“, kierując swe kroki w stronę władzy.

Miejsce to upodobał sobie trzejki o. Stanisław Sowiński, który codziennie na kilka godzin instalował się w miejscu ustępem.

W pewnym domu mieszczą się pracownia cukierni damskich, gdzie, oczywiście, zatrudnionych jest szereg kobiet.

Obłąkana matka chce złożyć z córki ofiarę całopalną Bogu

ŁUKÓW, 4.11. — W osadzie Adamów, wydarzyła się w tych dniach straszna historia, która przetrząsnęła całą okolicę.

Dziewięcioletnia dziewczynka, która groźbę niemiłośności odczuła jako straszliwie krzyk o pomoc i ratunek.

Na krzyki dziecka nadszedli okoliczni wieśniacy i widać kobiecie wlokącą dziecko na pionacy stos, wyrwał jej dziecko i w ten sposób uratował je od niechybnej śmierci.

PORADNIK dla wszystkich JOZEFA GAWĘDY Skradziona młodość

Leciwy donżuan uwodzi nieletnie dziewczęta

Chcę zapytać Pana Redaktora, czy kobieta-kochanka jest całkowicie czy nie? Mam opiekę nad dwiema dziewczętami, nad kobieta-kochanką niema żadnej opieki.

Chcę zapytać Pana Redaktora, czy kobieta-kochanka jest całkowicie czy nie? Mam opiekę nad dwiema dziewczętami, nad kobieta-kochanką niema żadnej opieki.

Chcę zapytać Pana Redaktora, czy kobieta-kochanka jest całkowicie czy nie? Mam opiekę nad dwiema dziewczętami, nad kobieta-kochanką niema żadnej opieki.

Chcę zapytać Pana Redaktora, czy kobieta-kochanka jest całkowicie czy nie? Mam opiekę nad dwiema dziewczętami, nad kobieta-kochanką niema żadnej opieki.

A wokół przed sądem dyscyplinarnym poczęły się odpowiedzi za małomówności

Przedmiotem rozprawy w sądzie dyscyplinarnym Izby Adwokackiej w Warszawie była ostatnia ciekawa kwestia odpowiedzialności adwokata za zbyt skąpe przemówienie.

Przedmiotem rozprawy w sądzie dyscyplinarnym Izby Adwokackiej w Warszawie była ostatnia ciekawa kwestia odpowiedzialności adwokata za zbyt skąpe przemówienie.

Przedmiotem rozprawy w sądzie dyscyplinarnym Izby Adwokackiej w Warszawie była ostatnia ciekawa kwestia odpowiedzialności adwokata za zbyt skąpe przemówienie.

Podtrzymanie w całej rozciągłości kasacyjnej oskarżonego, poczem usiadł. Przewodniczący zapytał ze zdziwieniem, czy to wszystko, na co adwokat odparł twierdząco i usiadł ponownie.

Goering obiecuje odebrać Polsce Górną Śląsk

KATOWICE, 4.11. — Wczoraj o godz. 20 przemawiał w Bytomiu w specjalnie w tym celu zwołowanym naradzie plenium praski Prezes Ministrów Goering.

Przemówienie Goeringa poświęcone było zagadnieniu wewnętrznemu i politycznym Niemiec.

Przemówienie Goeringa poświęcone było zagadnieniu wewnętrznemu i politycznym Niemiec.

Szantaż „Czarnej Reki” Aresztowanie młodocianych oszustów

Niezwykłego szantażu próbowali dopuścić się 2 młodociani, bezrobotni, na osobie naczelnego dyrektora Rybnickiego gwarectwa węglowego, inż. Józefa Tuchockiego.

Punktualnie w wyznaczonym czasie przybyło na miejsce zamaskowanych młodych ludzi, których z miejsca aresztowano.

W czasie przesłuchania w policji ustalono, że jest to 20-letni Józef Mucha i 19-letni jego brat Wilhelm John z Krzeszowic.

Chcę zapytać Pana Redaktora, czy kobieta-kochanka jest całkowicie czy nie? Mam opiekę nad dwiema dziewczętami, nad kobieta-kochanką niema żadnej opieki.

Chcę zapytać Pana Redaktora, czy kobieta-kochanka jest całkowicie czy nie? Mam opiekę nad dwiema dziewczętami, nad kobieta-kochanką niema żadnej opieki.

Chcę zapytać Pana Redaktora, czy kobieta-kochanka jest całkowicie czy nie? Mam opiekę nad dwiema dziewczętami, nad kobieta-kochanką niema żadnej opieki.

Chcę zapytać Pana Redaktora, czy kobieta-kochanka jest całkowicie czy nie? Mam opiekę nad dwiema dziewczętami, nad kobieta-kochanką niema żadnej opieki.

Sytuacja w białostockim przemyśle włókienniczym w ub. m.

Jak wynika z opracowanego przez biuro Zw. Przemysłowców sprawozdania z sytuacji białostockiego przemysłu włókienniczego - w ubiegłym miesiącu uruchomienie maszyn przedzielniczych wyniosło - po uwzględnieniu pracy na zmianę - 100% (we wrześniu 185%). Dobre nabieżenie pracy, jakie zanotowały się we wrześniu, zaczęło w drugiej połowie października słabnąć, poczynając od 30 tego miesiąca - skrajnie została w przeważającej części zakładów druga zmiana.

W październiku ogółem wyeksportowano 154.010 kłgr. tkanin.

Druga rata

Pażyczki Narodowej

Grodzki komitet obywatelski Pażyczki Narodowej powiada, że z dniem jutrzejszym upływa termin wpłacania drugiej raty Pażyczki Narodowej.

Kto więc dotychczas raty nie wpłacił winien to uskutecznić najdalej w dn. 6 go bm. w kasie placówki subskrybencyjnej, w której wpłacona została 1-sza rata przy złożeniu deklaracji.

W siedzibie 5 b. m. kasy skarbowe w Białymstoku będą czynne od godz. 9 do 2 pól.

Tydzień P. B. K.

"Tydzień Polskiego Białego Krzyża" rozpoczyna się dzisiaj nabożeństwem, jakie odprawione zostanie o godz. 10 zrana w kościele Farnym. "Tydzień" przewiduje cały szereg imprez, z których dochód przeznaczony jest na oświatę w wojsku, i trwać będzie do dnia 12 b. m.

Zajęcia w Pleszczańskich

Dalszy ciąg podanego we wczorajszym numerze aktu oskarżenia w sprawie zajść w Pleszczańskich zamieścimy, jutro.

lin wełnianych (we wrześniu - 155.413 kłgr.), 49.439 kłgr. konforencji (we wrześniu 40.962 kłgr.) i 298,2 kłgr. wyrobów dzianych wełnianych (we wrześniu 630,1 kłgr.). Stosunkowo znaczny eksport mimo martwego sezonu, należy przypisać napływowi w tym miesiącu zamówień (głównie z Anglii i Chin), w związku z wygasnięciem w dniu 31 X r. b. dotychczasowych premii eksportowych w formie zwrotu cel.

W dalszym ciągu sprawozdania stwierdza się, że zamierzenia rządu idą obecnie w kierunku zrationalizowania eksportu włókienniczego. Wywóz odzieży z całej Polski skoncentrowany został w nowopowstałym Syndykacie Eksportu Odzieży z siedzibą w Łodzi, do którego przystąpili już eksporterzy białostoccy, straszącą dla białostockiego ośrodka ekspozyturę. Eksport tkanin zorganizowany będzie w specjalnej sekcji eksportowej przy Związku Przemysłowców w Białymstoku.

W zakończeniu sprawozdania stwierdza się, że sezon ma się ku końcowi. Utarg w październiku był nieznaczny, ceny nie wykazały żadnych wahań.

Składka ogniowa

Przypominamy, że termin płatności drugiej raty składki ogniowej w kasie miejskiej upływa z dniem 15 b. m. Po tym terminie nastąpi egzekucja.

Pod kołami samochodu

Przechodząca ul. Św. Janką 20-letnia Krauze Eugenia (Elektryczna 6) dostała się przy zbiegu ul. Wersalskiej pod przednie koła samochodu osobowego, prowadzonego przez szofera Gierjekiewicza Mikołaja (Michiewicza 52), doznając lekkich podrapań ciała. W stanie nie budzącym obaw umieszczono ją w szpitalu św. Rocha.

„Urke Nachalnik” z nożem w kieszeni

Za zrobienie zeń użytku 12 lat więzienia

W restauracji Judela Adina (Surażska 44) siedzieli przy jednym ze stolików dn. 18 lipca b. r. w godzinach popołudniowych Adam Nawowski, Jan Bukowski, Franciszek Wiśniewski i Józef Maliszewski. Jedli obiad. W pewnej chwili na ul. przed piwiarnią zatrzymała się dorożka, z której wysiadł jakiś osobnik i wszedł do piwiarni. Spozostawiający siedzących, podszedł do ich stolika i powitał ich. Z kieszeni przybitego stercał noż, co widząc, jeden z siedzących przy stoliku zapytał, na co on to nosi przy sobie. Przybyły odpowiedział dumnie: „Jestem Urke”. „To jest Nachalnik” - ktoś odrzekł. Przybyły, którym okazał się 47-letni Władysław Wojciechowiec potwierdził to i zaczął owego osobnika po przyjacielsku klepać po ramieniu. Następnie kazał sobie podać piwa i prosił Jana Bukowskiego, by siadł z nim razem, jednak Bukowski, który miał się z Wojciechowiczem „na pieńku”, od-

mówił. Wówczas Wojciechowicz chciał go przeprosić za wyrządzone mu w swoim czasie krzywdę i chciał go pocałować. Bukowski go odepchnął. Wtedy Wojciechowicz błyskawicznie wyjął noża i wbił go po rękojeść w brzuch Bukowskiego, a następnie, zakreśliwszy nim w brzuchu swej ofiary, wyjął ociekający krwią, poczem wyszedł z piwiarni. Bukowski skonał w szpitalu św. Rocha. Władysław Wojciechowicz stanął przed sądem okręgowym w Białymstoku, który skazał go na 12 lat więzienia.

Popierajcie P. B. K.

MODERN

DZIE

MONUMENTALNA KREACJE
STWORZYŁ

Król śpiewaków i genialny aktor

FIODOR SZALAPIN

w arcyfilmie dźwiękowym
reżyserii G. W. PABSTA p. t.

DON KISZOT

UWAGA!! Ze względu na artystyczną wartość film został przez
M.S.W. dowolony
dla młodzieży

Pocz. o godz. 5-ej

Ceny od Dla uczni

75 gr. od 50 gr.

bezlecznie z tym smakiem!

KOWALSKA BOLE GŁOWY

Najświetniejsza pieśniarka polska

HANKA HORDONÓWNA

w bezsprzecznie najlepszym
FILMIE POLSKIM p. t.

SZPIEG W MASCE

wg. fascynującej powieści

Antoniego MARCZYŃSKIEGO

JUZ wkrótce na ekranie kina **MODERN**

APOLLO POCZYNI DZIŚ! godz. 11, 1, 3, 5, 6⁴⁵, 8³⁰, 10¹⁵.

6-ty dzień rekordowego powodzenia!
NAJLEPSZY FILM POLSKI

Wg. powieści Zeromskiego

DZIEJE GRZECHU

LUBIERSKA - SAMBORSKI - WĘGRZYN - STĘPOWSKI